

Joanna Wilmowska, I rok
Uniwersyteckie Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języka Francuskiego

Dom przyszłości

Wchodzę do domu dzięki czytnikowi linii papilarnych. Drzwi rozsuwają się automatycznie. Wita mnie świeży aromat perfumowanej klimatyzacji – na dzisiaj wybrałam zapach Light Blue. Każdy przedmiot posiada chip i jest skatalogowany komputerowo, także wprowadzam numer kapci i za kilka sekund mięciutkie kaptcie wsuwają mi się na nogi. System Komputerowego Zarządzania Domem włącza światło i słyszę miły, kobiecy głos: 'Witaj Asiu'. Po chwili system odczytuje mi wszystkie nieprzeczytane wiadomości z sekretarki.

Z łazienki wydobywa się znajoma muzyczka sygnalizująca uruchomienie Inteligentnego Systemu Piorącego. Pralka wyposażona jest w program, który sam sortuje ubrania według koloru i dobiera temperaturę oraz ilość proszku odpowiednią dla poziomu zabrudzenia i rodzaju tkaniny.

Patrzę w lustro, które skanuje moją cerę i dobiera odpowiednio program pielęgnacyjny na dziś. Odświeżacz powietrza jest jednocześnie urządzeniem badającym parametry krwi : uwalniam zapach, lekkie ukłucie i próbka zostaje przesłana do Komputerowego Systemu Rejestracji Zdrowia i w kilka sekund wiem, czy jestem zdrowa, czy nie. Dowiaduję się również, jakie są zalecenia mojego osobistego, Wirtualnego Lekarza.

Hmmm, w co tu się ubrać??? Szafa sterowana elektronicznie w krótkim czasie staje się dużym ekranem LCD, który na wirtualnej modelce pokazuje możliwe kombinacje kreacji na dziś. Kiedy mam ochotę coś zjeść, lodówka wyposażona w katalog produktów , sortująca je według daty przydatności do spożycia i proponuje dania, które mogłabym przyrządzić. Nie zapominam też o swoim kotku, który zawsze jest zadbany, dzięki elektronicznie sterowanemu pojemniczce na kocią karmę i dystrybutorowi na świeżą wodę.

Wieczorem, chcąc się zrelaksować po intensywnym dniu, sprawdzam w elektronicznym katalogu położenie mojej ulubionej książki – po chwili jest już gotowa do odbioru w interaktywnej skrzynce 'Delivery'. Mój robot ścieli mi łóżko, rolety zasuwają się na głosową komendę. Ściany to nic innego jak duże ekrany LCD, dzięki którym mogę się przenieść w każde miejsce na Ziemi za pomocą Kreatorowi Tapet. Dzisiaj odpoczywam na Key Largo na Florydzie, odezwę się wkrótce ☺